

BOOK REVIEWS AND NOTES / RECENZJE KSIĄŻEK I NOTY

Jakub Gomułka, Karol Tarnowski i Adam Workowski (Red.),
Fenomenologia polska a chrześcijaństwo

Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego
Jana Pawła II w Krakowie, 2014, 437 s.

ISBN 978–83–7438–389–9



Książka *Fenomenologia polska a chrześcijaństwo* powstała dzięki współpracy trzech redaktorów: Jakuba Gomułki, Karola Tarnowskiego i Adama Workowskiego. Wszyscy trzej uczeni związani są z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II, wcześniejszą Papieską Akademią Teologiczną, który współtworzył ks. prof. Józef Tischner (1931–2000). W swojej filozofii bez wątpienia korzystał on z osiągnięć fenomenologii, twórczo ją rozwijając i przybliżając wyniki jej analiz oraz perspektywy badawcze środowisku polskich intelektualistów. Znalazło to wyraz w omawianej pozycji wydawniczej. Książka ta, podzielona na dwie główne części: *Antologię tekstów* oraz *Eseje*, związane tematycznie z częścią pierwszą, zawiera bowiem (w antologii) dwa teksty Tischnera z zakresu fenomenologii religii: *Prolegomena chrześcijańskiej filozofii śmierci* oraz *Myslenie religijne*.

Staraniem redaktorów teksty w pierwszej części książki zostały podzielone na dwie grupy tematyczne: teksty obejmujące fenomenologię ogólną oraz te dotyczące fenomenologii religii. Taki układ treści plastycznie odzwierciedla projekt wydawniczy, który znalazł swój wyraz w tytule książki. Od płaszczyzny najogólniejszej — fenomenologia ogólna — przechodzimy na węższy obszar fenomenologii religii. Oznacza to zastosowanie metod fenomenologicznych do refleksji na temat religii. A jeszcze ściślej, chodzi o to, aby przedstawić fenomenologię uprawianą przez Polaków, chociaż nie zawsze w języku polskim, w jej relacji do chrześcijaństwa. W ogólniejszym sensie zamieszczone w niej teksty

źródłowe oraz eseje dotyczą więc relacji między nową metodą filozofowania, jaką miała być od początku swego istnienia fenomenologia, a ukształtowaną w Kościele od wieków chrześcijańską doktryną oraz związanym z nią bezpośrednim doświadczeniem. Chodzi tutaj szczególnie o doświadczenie polskie i refleksję uprawianą przez Polaków. Tym samym zaś o konfrontację pewnej określonej, obejmującej ponad tysiąc lat tradycji kultury, która powstawała w kręgu europejskim na bazie chrześcijańskiego nauczania z uniwersalistyczną metodą filozofowania, nad którą i w oparciu o którą uprawiali swoją refleksję jej twórcy. Przede wszystkim Edmund Husserl (1859–1938) i dlatego słuszna wydaje się decyzja redaktorów książki, aby na początku pierwszej części umieścić aż dwa teksty Romana Ingardena (1893–1970), polskiego filozofa piszącego po niemiecku, który był zarówno jednym z pierwszych, jak i jednym z najwybitniejszych uczniów, a następnie współpracowników twórcy fenomenologii.

Teksty Ingardena zamieszczone w książce wydają się w szczególny sposób reprezentatywne. Pierwszy z nich, *Człowiek i czas*, jest bowiem ważną częścią po wielokroć wznawianej *Książeczki o człowieku*. Na pierwszym planie pozostaje w nim zarówno problematyka antropologiczna, jak i nawiązanie do najważniejszego bodaj problemu filozofii starożytnej, jakim jest zmiana. Analizy Ingardena służą przybliżeniu trudności z ustaleniem tego, czym jest w kontekście upływającego czasu moje „ja”. Wstrzymując się od jasno sformułowanych rozstrzygnięć, Ingarden zauważa: „istnieją dwa różne, opisane przeze mnie doświadczenia czasu” oraz dodaje: „zachodzi ścisły związek między nimi a zagadnieniem istoty i istnienia naszej osobowości” (s. 40). Wymieniając istotę i istnienie, nawiązuje w ten sposób do najważniejszych kategorii filozoficznych, wypracowanych w średniowieczu. Dokonując zaś analizy pewnych ludzkich postaw wobec sytuacji wyjątkowych, „w ciężkich chwilach życia” (s. 42), Ingarden dochodzi do hurra optymistycznego wniosku, że człowiek może budować własną moc, jakby uniezależniając się poprzez to od niszczących wpływów przemijania. „Wolny czyn” konstytuuje więc indywidualne „ja”, transcendujące przemijanie. Czas okazuje się przy tym „realną siłą w obrębie tego, co rzeczywiste” (s. 45). Władysław Stróżewski ocenił tę rozprawę Ingardena jako jedną z „najgłębszych i najpiękniejszych prac dotyczących człowieka” (Stróżewski, 1981: 110).

Drugi tekst Ingardena zamieszczony w antologii nosi tytuł *O jakościach metafizycznych* i jest obszernym fragmentem większej całości, a mianowicie książki pt. *O dziele literackim*, dobrze znanej pośród osób zainteresowanych jego filozofią. Warto przypomnieć, że według niego owe tytułowe jakości metafizyczne „objawiają się” w dziełach sztuki literackiej i dlatego „warstwa przedmiotowa dzieła może pełnić funkcję ich odślaniania” (s. 53). Natomiast w sytuacjach życiowych ich obecność przejawia się niezwykle rzadko. Symptomatyczne wydaje się, że uzasadnieniem tego twierdzenia jest dość szczególne spojrzenie Ingardena na ludzką codzienność. Według niego bowiem:

Życie nasze płynie — jeżeli tak można powiedzieć — bez sensu, w codziennej szarzyźnie i powszechności, bez względu na to, jak wielkie dzieła udaje się nam realizować w tym mrówczo czynnym i ruchliwym życiu (s. 47).

Klimat tego rodzaju wypowiedzi wydaje się sięgać raczej starogermańskiej tradycji, wedle której brak porywających perspektyw jest wyjątkowo dotkliwą, niemniej realną przywarą ludzkiego losu. Wyrwać nas z tej powszedniej szarzyzny może zdaniem Ingardena dopiero wyjątkowe „zdarzenie”: „I nie ma przy tym znaczenia to, czy u jego podłoża leży wstrząs nietościoiwie zbrodniczego mordu, czy też duchowa ekstaza w ujednieniu się z Bogiem” (s. 48). Odstania się nam tutaj szczególne podłoże, mroczne oraz irracjonalne, z którego także czerpał filozof deklaratywnie będący współtwórcą oraz gorącym zwolennikiem filozofii pojmowanej jako *strenge Wissenschaft*.

W powyższym kontekście wypada podkreślić dbałość redaktorów o to, aby tytuł publikacji adekwatnie oddawał jej treść — nie obejmuje ona *in toto* tekstów dotyczących „polskiej fenomenologii chrześcijańskiej”, przedstawiając raczej zróżnicowane postawy polskich fenomenologów wobec chrześcijaństwa. Dlatego pewne zdziwienie budzi jednak ten oto fragment *Wprowadzenia*: „Niniejszy tom został pomyślany jako przewodnik po polskiej filozofii chrześcijańskiej uprawianej metodą fenomenologiczną” (s. 13). Kilka tekstów zdecydowanie wykracza poza tak nakreślone ramy.

Wszystkie informacje bibliograficzne o tekstach zawartych w zbiorze *Fenomenologia polska a chrześcijaństwo* zostały starannie zebrane w zamieszczonej pod koniec książki *Nocie bibliograficznej* (s. 431–433). Można się z niej dowiedzieć, że tylko dwa publikowane w tomie artykuły nie były nigdy wcześniej wydane (Tadeusza Gadacza *Dramat dobra w perspektywie ludzkiej skończoności w filozofii ks. Józefa Tischnera*, wygłoszony w formie referatu na Międzynarodowym Kongresie Tischnerowskim w 2011 roku oraz tekst pt. *Religia między niebem a ziemią. Jana Andrzeja Kłoczowskiego filozofowanie o religii*, autorstwa Joanny Barcik przy współpracy Grzegorza Chrzanowskiego).

Dwa kolejne artykuły ukazały się już wcześniej w druku, ale w innej formie. Tekst autorstwa Karola Tarnowskiego pt. *Wiara fundamentalna* w tej książce wydany został w znacznie zawężonym kształcie, w porównaniu do wcześniejszej wersji, która ukazała się w „Kwartalniku Filozoficznym” (Tarnowski, 2002) oraz w monografii tegoż *Usłyszeć niewidzialne. Zarys filozofii wiary* jako jej ostatni, szósty rozdział (Tarnowski, 2005: 403–448). Tekst ten w recenzowanej książce zajmuje niewiele stron (s. 183–197) i został nieco zmieniony kompozycyjnie oraz stylistycznie, między innymi o wiele rzadziej występuje w nim typowe dla fenomenologicznego języka pojęcie „horyzont”, zastępowane na przykład przez termin „perspektywa” albo opuszczane. Znajdujemy za to uwagi wyjaśniające, dotyczące także „horyzontu”, które sprawiają, że zamieszczony w tomie tekst Tarnowskiego może stanowić niemal wprowadzenie do jego wersji wcześniejszych, znacznie obszerniejszych.

Artykuł Jakuba Gomułki pt. *Karol Tarnowski — od fenomenologii do metafizyki nadziei* jest rozszerzoną wersją tekstu *Metafizyka Karola Tarnowskiego — rozumienie poszukujące wiary (i nadziei)*, który wcześniej ukazał się w „Kwartalniku Filozoficznym” (Gomułka, 2013: 43–53). Tekst zamieszczony w książce ubogacony został między innymi niewielkim, ale ważnym wstępem na temat różnego rozumienia pojęcia „metafizyka” z podkreśleniem znaczenia bliskiego Tarnowskiemu.

Pozostałe zawarte w recenzowanym tomie artykuły ukazały się wcześniej jako rozdziały książek bądź artykuły publikowane na łamach czasopism naukowych: „Kwartalnika Filozoficznego”, „Znaku” (w tomach z lat: 1965, 1968, 1980, 1989), jak również „Ethosu”, „Twórczości” oraz „Nauki”. Wymienione tytuły czasopism świadczą mogą o wysokiej randze zamieszczonych w omawianej antologii tekstów, a ich dobór i pieczołowicie wykonana redakcja zasługują na najwyższe uznanie.

Ograniczeniem książki może się wydać umieszczenie w niej wyłącznie tekstów osób związanych z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie albo poprzez pracę na tej uczelni, albo — rzadziej — poprzez wyraźne nawiązanie do dorobku pewnych myślicieli cenionych w tym środowisku. A jednak może to być potraktowane również jako jej szczególny walor, a nawet gwarancja jakości. Umieszczenie w tomie tekstów Ingardena jest w pełni uzasadnione rolą, jaką filozof ten odegrał w budowaniu oraz rozwoju fenomenologii. Całkowicie na miejscu wydają się również artykuły autorstwa Karola Wojtyły, klasyczne już w swojej tematyce oraz jakości gatunkowej. Jak zauważył Andrzej Półtawski:

Karol Wojtyła od samego początku swej działalności opowiada się za zwróceniem się — dla zrozumienia, kim jesteśmy — ku przeżyciom, ku doświadczeniu wewnętrznemu, a więc sferze, której badanie uznana za swoje podstawowe zadanie fenomenologia (Półtawski, 2013: 6).

Nie może nikogo dziwić umieszczenie w omawianym zbiorze tekstu Władysława Stróżewskiego, uważanego za wybitnego ucznia Ingardena. Może jednak budzić pewien niedosyt brak odniesień do prac Danuty Gierulanki, Andrzeja Półtawskiego, Adama Węgrzeckiego czy też Jana Galarowicza i innych. Nie wymieniono nawet polskich fenomenologów z innych środowisk. Wybór pozostaje jednak wyborem, a położenie nacisku na osoby związane zasadniczo z jedną uczelnią zostało złagodzone zamieszczeniem tekstów: Stanisława Grygla z Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego (*Człowiek i Bóg w metafizyce*, s. 85–115), Adama Szostka, byłego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (jego artykuł na temat koncepcji wolności w filozofii Karola Wojtyły nosi tytuł *Od samostanowienia do daru z siebie i uczestnictwa. O koncepcji wolności Karola Wojtyły*, s. 323–338) oraz aż dwoma artykułami Tadeusza Gadacza, obecnie związanego z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie (*Rozumowe*

poznawanie Boga, s. 217–240, oraz wspomniany już tekst na temat filozofii ks. Józefa Tischnera, s. 339–352).

Tuż po artykułach autorstwa Ingardena zamieszczono dwa teksty Karola Wojtyły, obecnie istniejącego w świadomości społecznej przede wszystkim jako święty papież Jan Paweł II (1920–2005). Jak zauważył Andrzej Półtawski: „Filozoficzne poglądy Karola Wojtyły są też ważnym kluczem do pełnego zrozumienia nauczania Jana Pawła II” (Półtawski, 2013: 14). Dobrze się stało, że recenzowana publikacja przedstawia Karola Wojtyłę jako subtelного filozofa, obeznanego doskonale zarówno z myślą klasyczną, jak i twórczo — choć nie bezkrytycznie — otwartego na filozofię mu współczesną. Oba teksty zawierają cenne filozoficzne intuicje dotyczące prawdy o człowieku, wydobyte i przemyślane przez autora wyrosłego z polskiej tradycji kulturowej. Jej specyfiką, której Wojtyła był jak rzadko kto świadomy, jest przejście i oryginalne przetworzenie chrześcijańskiego nauczania o człowieku. Jego nieredukowalna do jakiegokolwiek innego stworzenia podmiotowość, otwarta na przekraczanie samego siebie w dobrze uprzednio przemyślanym działaniu, w „osobowym czynie”, stanowi wyjątkowo solidne oparcie dla rozważań na temat niezbywalnej ludzkiej wolności i związanej z nią godności.

W pierwszym z zamieszczonych w antologii tekstów (*Podmiotowość i „to, co nieredukowalne” w człowieku*) Wojtyła zauważa: „odczuwamy silniejszą niż kiedykolwiek potrzebę — a także widzimy większą możliwość — obiektywizacji problemu podmiotowości człowieka” (s. 59). Wyróżnienie tekstu poprzez jego rozstrzelenie stanowi tu i w wielu innych miejscach redagowanych tekstów znakomitą pomoc w odnajdowaniu tego, co najistotniejsze. W ten sposób wskazane miejsca mogą spełniać wobec czytelników funkcję protreptyczną. Półtawski w cytowanym już artykule napisał o Wojtyle jako myślicielu:

W swym zdecydowanym skierowaniu na jak najszerzej rozumiane doświadczenie, jego postawa badawcza jest na wskroś nowoczesna. Jednocześnie zaś broni on w sposób nader przekonujący tradycyjnego realizmu metafizycznego, ukazując jego racjonalny charakter i doświadczalną podstawę w analizie przeżycia etycznego (Półtawski, 2013: 14).

Znakomitą pomocą dla czytelnika jest wspomniane już kilkunastostronicowe *Wprowadzenie* autorstwa Tarnowskiego i Gomułki. Oprócz waloru historyczno-filozoficznego, w którym istotnym motywem jest pokazanie polskiego wątku w fenomenologii na szerszym tle europejskim, zawiera ono omówienia *in nuce* zamieszczonych w książce tekstów, a także uzasadnienie porządku, w którym zostały ułożone. *Wprowadzenie* kończy się pewnym apelem, wynikającym z dramatycznych wniosków, jakie dotyczą stanu współczesnej kultury. Apel ten niech posłuży także tutaj jako odpowiednie podsumowanie niniejszego omówienia tej ze wszech miar ważnej i ciekawej książki. Jego autorzy, a zarazem

współredaktorzy książki, będący jak rzadko kto świadomi trudności fenomenologicznej metody i związanej z tym ekskluzywności fenomenologii, wypowiedzieli się bowiem następująco:

Fenomenologia z pewnością nigdy nie stanie się filozofią dominującą. Ważne jest jednak, aby nie uwierzyła w śmierć filozofii w ogóle, która wydaje się zagrożeniem w świetle kryzysu humanistyki. Filozofia, w tym fenomenologia, domaga się bowiem wiary w swoją wartość niezależnie od tendencji epoki i pragmatycznej orientacji cywilizacji (s. 19).

Jest to szczególna wiara, której towarzyszą istotne oraz przejrzyste racje. Dotyczą one niemniej istotnych pytań o podstawy czy też grunt wszelkich kulturowych tendencji, także tych pragmatycznych. Bowiem naiwny naturalizm, a zarazem naiwny scjentyzm nie dostarczają ani ścisłych, ani też zadowalających odpowiedzi na temat istoty człowieka oraz jego najwyższych przeznaczeń. Tym bardziej, że niektóre ludzkie wytwory jako produkty nieodpowiedzialnie uprawianej nauki w powiązaniu z nowoczesnymi technologiami oraz przemysłem często szkodzą człowiekowi, zamiast mu służyć. Zwrot ku przyrodzie i szukanie w niej ratunku przed nazbyt stechnicyzowanym, a zarazem nieludzkim światem, także nie zawsze opierają się na właściwych do niej relacjach. Pisał o tym Stróżewski w cytowanej już publikacji sprzed kilku dziesiątków lat, co tylko przydaje jej i zawartym w niej refleksjom ważności ze względu na ich palącą aktualność:

Oto jak się zdaje jeden z najbardziej doniosłych, a zarazem najtrudniejszych problemów, jakie stoją dzisiaj przed nami. Sądzę, że od ich podjęcia i prób ich rozwiązania nie może być zwolniona także filozofia. A zwłaszcza ta filozofia, która, jak właśnie fenomenologia, stawia sobie za cel możliwie najdokładniejsze opisanie istniejącego stanu rzeczy oraz wykrycie jego prawdziwej istoty (Stróżewski, 1981: 111).

BIBLIOGRAFIA

- Gomułka, J. (2013). Metafizyka Karola Tarnowskiego — rozumienie poszukujące wiary (i nadziei). *Kwartalnik Filozoficzny*, 41(3), 43–53.
- Półtawski, A. (2013). Filozoficzna droga Karola Wojtyły. *Kwartalnik Filozoficzny*, 41(1), 5–14.
- Stróżewski, W. (1981). *Istnienie i wartość*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK.
- Tarnowski, K. (2002). Wiara fundamentalna. *Kwartalnik Filozoficzny*, 30(3), 5–40.
- Tarnowski, K. (2005). *Usłyszeć niewidzialne. Zarys filozofii wiary*. Kraków: Instytut Myśli Józefa Tischnera.

Wiesława SAJDEK*

* Doktor habilitowany filozofii, profesor nadzwyczajny w Instytucie Filozofii, Socjologii i Psychologii, Wydział Nauk Społecznych, Akademia im. Jana Długosza, Częstochowa. E-mail: wsajdek@gmail.com.